

Widzowie pokochali
Elżbietę Walicką,
którą w „Na
dobre i na
złe” grała
Ewa Ski-
bińska

Ewa wraca

**Życie zaczyna się po czterdziestce.
Nic dziwnego, że aktorka ma
coraz więcej propozycji filmowych.**

Ewa Tarasiuk

Niezapomnianą Elżbietę Walicką z „Na dobre i na złe” wkrótce zobaczymy w jednej z ról w serialu Polsatu „Pierwsza miłość”.

Będzie to serial o uczuciach: miłości, przyjaźni, nienawiści... Ewa Skibińska (41 l.) gra w nim Teresę, matkę 18-letniej Kingi. – Teresa to indywidualistka – mówi nam aktorka. – Nie poddaje się losowi, chociaż codziennie musi zmagać się z wieloma przeszkodami. Liczne problemy rozwiązuje jednak z poczuciem humoru! Rola Teresy to największe serialowe wyzwanie Ewy Skibińskiej. Czy przyniesie jej równie wielką sympatię widzów, jak rola Elżbiety w serialu „Na dobre i na złe”?

– Są na to szanse, chociaż to zadanie nie jest proste – mówi aktorka.

– Z „Na dobre i na złe” rozstałam się już półtora roku temu, ale widzowie wciąż kojarzą mnie z postacią Elżbiety. To miłe, chociaż z tamtym serialem nic mnie już nie łączy. Ale czasem, w niedzielne popołudnie, włączam telewizor, żeby zerknąć, co słychać u starych znajomych w Leśnej Górze. ▲